Podniebna droga do Chin

2025-09-05



Czyli: Pamiętaj, że wół jest powolny, ale Ziemia cierpliwa.

Charlie Shea (Michael Sheard) poszukuje ojca młodej kobiety Eve Tozer (Bess Armstrong). Nie jest to jednak skuteczne, Eve nie jest w stanie mu pomóc. Nie ma kontaktu ze swoim tatą, ostatni raz napisał do niej trzy lata temu. Kontakt z ojcem jest niezbędny, jeżeli w ciągu 12 dni nie pojawi się on w sądzie, zostanie uznany za zmarłego, a wtedy aktywa jego firmy wrócą do byłego partnera, Bentika (Robert Morley). Eve zostanie z niczym, umowa między partnerami została podpisana przed jej urodzeniem. Bentikowi mocno zależy na takim obrocie spraw. Usiłował nawet powstrzymać Charliego przed dotarciem do Eve. Wysłał na niego zabójców. Jednak Charlie potrafi się bronić, w hotelu, niemal na dzień dobry powstrzymał zamach na siebie, zabijając jednego z nasłanych mężczyzn.

Eve jest taką wizją przerażona. Ona żyje, aby wydawać pieniądze. Zabawa, biżuteria, tańce, swawole, to młoda, wyzwolona kobieta. A teraz grozi jej, że zostanie tego pozbawiona. Biżuterii nie sprzeda, suma, jaką by za nią uzyskała, przy jej sposobie życia, nie starczyłaby nawet na rok.

Jest jednak sposób, aby to uratować, wystarczy znaleźć ojca w ciągu owych 12 dni. Wie, że jej tata przybywa w Afganistanie i zna szybki sposób aby się tam znaleźć, w końcu są już samoloty, Wielka Wojna się niedawno skończyła, a samoloty udowodniły swoje zalety. Niestety zdobycie, czy pożyczenie samolotu na dwa tygodnie jest niemożliwe.

Eve dostaje jednak informacje o mieszkającym w pobliżu instruktorze lotnictwa, jakimś byłym bohaterze O'Malleym (Tom Selleck). Wystarczy go znaleźć i przekonać, aby ją przewiózł do Afganistanu, to „tylko” niespełna 2000 kilometrów. O ile znalezienie nie jest problemem, to rozmowa już tak. Najpierw trzeba poczekać, aż pilot wytrzeźwieje, później go przekonać. Nie jest to łatwe, Eve chce wynająć dwa samoloty, a jest tylko jeden pilot. Dla Eve nie jest to problem, przecież drugi może

pilotować… ona. Co ciekawe, Eve… potrafi to robić. Pętle, ślizg na ogon, beczki, czy lot do góry kołami przychodzą jej bez problemu. O'Malley jednak nie ma zamiaru lecieć, podaje kilka rozsądnych powodów, ale Eve zbywa je kolejnymi tysiącami funtów. Cóż, udaje jej się przekonać (czyt. przekupić) pilota.

Eve szybko dowiaduje się, że oprócz potencjalnych problemów z mieszkańcami Afganistanu – ci wprost nienawidzą Anglików, kłopotami z samolotami, logistyką, będzie miała na karku czyhających na jej życie wysłanników Bentika. Między Eve, a O'Malleym szybko pojawia się konflikt.

„**Podniebna droga do Chin**" ma lekko naiwną fabułę. Konieczność dotarcia do ojca, to pretekst na wiele różnorakich przygód i ukazanie egotycznych miejsc. Tubylcze plemiona, koczujące gdzieś na stepach, to nie jest częsty widok w filmach. Plenery są ładne, ale jakoś takie nierealistyczne, zdjęcia nie koniecznie musiały być nagrywane we właściwych miejscach. Zbyt mocno mi jednak to nie przeszkadzało, wiadomo, czasami konieczne są uproszczenia (szczególnie jak budżet na nic innego nie pozwala).

Dużo jest tu dziwów i ułatwień dla bohaterów. Gdzie kupić benzynę? Czy każdy tubylczy obóz ją ma? Wielbłądy raczej na niej nie jeżdżą, rafinerie w stepach Azji raczej również są nie spotykane, przynajmniej w latach kiedy ma miejsca akcja „**Podniebnej drogi do Chin**". Oczywiście tubylcy mówią po angielsku (przynajmniej ci kluczowi).

Kiedy pojawia się dwoje młodych bohaterów płci przeciwnej, musi zdarzyć się to, co się i tu zdarzyło. Patrick i Eve nie pałają do siebie sympatią, wręcz się nie lubią, ale później zamienia się to o 180 stopni i pojawia się miłość – typowe.

Trzeba napisać też jeszcze o zdolnościach strzeleckich Patricka, są one również typowo filmowe, czyli kiedy O"Malley strzela to zawsze trafia, wrogowie nigdy. Któż by się spodziewał… :-)

„**Podniebna droga do Chin**" pomimo swojej nie zaskakującej, naiwnej fabuły i uproszczeń dobrze mi się oglądało. Bohaterowie są sympatyczni, dramatów jakiś specjalnych nie ma, samoloty musiały latać naprawdę, nie dało ich stworzyć w CGI, więc wygląda to poprawnie. To taki kolejny miły dla oka film, choć raczej dość przeciętny.

Tytuł polski: **Podniebna droga do Chin**
Tytuł oryginalny: High Road to China
Reżyseria Brian G. Hutton

Tom Selleck jako Patrick O'Malley
Bess Armstrong jako Eve Tozer
Michael Sheard jako Charlie Shea
Robert Morley jako Bentik
Jack Weston jako Struts
Wilford Brimley jako Bradley Tozer
Cassandra Gava jako Alessa

Artur Wyszyński